

Sygn. akt I C 12/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Łęczycy, Wydział I Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Wojciech Wysoczyński

Protokolant: sek. sąd. Joanna Kaczyńska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 roku, w Ł., na rozprawie,

sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko Gminie Miasto Ł., Przedsiębiorstwu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

1. ustala że Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi odpowiedzialność względem M. J. (1) za szkody mogące powstać w przyszłości, pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem do którego doszło 16 stycznia 2010 roku;
2. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz M. J. (1) kwoty:
 - a) 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
 - b) 2.457,25 zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz M. J. (1) kwotę 5.332 zł (pięć tysięcy trzysta trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. zasądza od M. J. (1) na rzecz Gminy Miasto Ł. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
6. obciąża i nakazuje pobrać od Przedsiębiorstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 363,88 zł (słownie: trzysta sześćdziesiąt trzy złote 88/100) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt I C 12/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 marca 2012 roku, powód M. J. (1) reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – radcę prawnego wniósł o zasądzenie od pozwanego Gminy Miasto Ł. kwot:

- 25.000 złotych jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;

- 2.940,25 zł tytułem odszkodowania za doznaną szkodę na osobie z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;

Nadto powód wniósł o orzeczenie, że pozwany Gmina Miasto Ł. – ponosi względem powoda odpowiedzialność za szkody mogące powstać w przyszłości, a będące konsekwencją zdarzenia szkodzącego z dnia 16 stycznia 2010 roku. Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu / pozew k. 2-19/.

Postanowieniem z dnia 30 marca 2012 roku, Sąd Rejonowy w Łęczycy oddalił wniosek powoda o zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości /postanowienie k. 90/.

W odpowiedzi na pozew pozwany Gmina Miasto Ł. – reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika – radcę prawnego wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego, gdyż na podstawie art. 429 k.c. w miejscu wypadku powoda, w dacie zdarzenia zimowym utrzymaniem dróg zajmowały się profesjonalne firmy / odpowiedź na pozew k. 100-101/.

W piśmie z dnia 9 lipca 2012 roku, pełnomocnik powoda wniósł o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. / pismo k. 136/.

Postanowieniem z dnia 24 lipca 2012 roku, Sąd Rejonowy w Łęczycy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. / postanowienie k. 139/.

Odpis pozwu doręczono pozwanemu Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. w dniu 20 sierpnia 2012 roku /poświadczenie odbioru k. 141/.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował swojej legitymacji biernej po stronie pozwanej w zakresie wykonywania zadania zimowego utrzymania chodników na ulicy (...) / odpowiedź na pozew k.146-150/.

W piśmie z dnia 4 lutego 2013 roku, w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego Gminy Miasta Ł. przystąpienie do sprawy zgłosił (...)S.A. z siedzibą w W.. Interwenient wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu według norm przepisanych / interwencja k. 192/.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Przez skwer znajdujący się na osiedlu (...) w Ł. przebiega chodnik prowadzący w kierunku ulicy (...) / dokumentacja fotograficzna k. 176-178 /.

Powód M. J. (1) wraz z żoną I. J. (1) w styczniu 2010 roku, zamieszkiwał w Ł. przy ul (...) / bezsporne/.

W okresie wrzesień – październik 2009 roku, na zlecenie Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. Jednostka Budżetowa (...) w Ł. wykonywała remont chodnika na osiedlu (...). Przedmiotowy remont polegał na zdjęciu kostki brukowej i położeniu nowej kostki /zez. św. J. P. k. 203, kserokopie faktur k. 131-133/.

Kolejny remont dróg i ulic na osiedlu został przeprowadzony został w okresie maj – czerwiec 2010 roku. Wówczas wybrukowano ulice i chodniki nową kostką /bezsporne/.

W 2010 roku, chodnik biegnący przez skwer łączył się z ulicą (...). Chodnik i ulice (...) rozdzielał krawężnik / dokumentacja fotograficzna k.218-219/.

Styczeń 2010 roku był miesiącem śnieżnym, chodniki na osiedlu (...) były śliskie. Na chodnikach zalegał śnieg / zez. św. B. P. k. 221 i Z. L. k.222. zez. św. P. Z. k. /.

Wieczorem, w dniu 15 stycznia 2010 roku, powód M. J. (1) przebywał w towarzystwie świadka P. Z. (1) zamieszkałego na tym samym osiedlu co powód. W tym samym czasie, żona powoda I. J. przebywała u swojej rodziny, również zamieszkałej na terenie tego samego osiedla / zez. św. I. J. k. 241/.

Kończąc wizytę, około północy, powód telefonicznie ustalił z żoną, że wspólnie wrócą do domu. Powód rozstał się ze świadkiem P. Z. i udał się w kierunku swojego miejsca zamieszkania tj. bloku przy ul. (...). Powód poruszał się chodnikiem biegnącym przez skwer idąc w kierunku bloku posadowionego przy ul. (...). Panował półmrok. Idąc chodnikiem, znajdując się na jego końcu, powód poślizgnął się na oblodzonym chodniku - krawężniku zahaczył nogą o oddzielający chodnik od jezdni krawężnik i upadł na jezdnię / zez. św. I. J. k. 241 i zez. powoda k. 491-492/.

Idącego powoda i moment jego upadku zaobserwowała stojąca przed blokiem i czekająca na powoda żona powoda I. J. (1) / zez. św. I. J. k. 241 i zez. powoda k. 491-492/.

Chodnik w miejscu upadku powoda w dacie zdarzenia był śliski / zez. św. P. Z. k. 221v/. Na chodniku zalegał zbrylony śnieg / zez. św. Z. L. k.222/.

Po wypadku żona powoda okazała świadkowi Z. L. (2) miejsce wypadku powoda. Miejsce to znajdowało się na chodniku, gdzie powód poślizgnął się i upadł na jezdnię / zez. św. Z. L. k.222/.

I. J. (3) pomogła powodowi wstać. Powód usiadł na ławce przed blokiem. Powoda bolała lewa noga. Była nienaturalnie wykręcona. Powód z żoną weszli do mieszkania. Następnie z uwagi na nasilający się ból powód wraz z żoną pojechali taksówką do Z.O.Z w Ł. / zez. św. I. J. k. 241 i zez. powoda k. 491-492/.

W dniu 16 stycznia 2010 roku, o godzinie 1.44, powód został przyjęty w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym – Z.O.Z w Ł.. U powoda rozpoznano uraz lewej nogi tj. złamanie kotki bocznej podudzia lewego z przemieszczeniem. Stwierdzono konieczność dalszego leczenia w oddziale urazowo – ortopedycznym w K. /zaświadczenie k. 23/.

Powód został przetransportowany do Szpitala w K., gdzie przebywał w okresie od 16 stycznia 2010 roku do 20 stycznia 2010 roku. U powoda rozpoznano złamanie kostki bocznej – lewej, uszkodzenia więzadła trójgraniastego. Podjęto próbę repozycji przemieszczonych odłamów kostnych metodą zamkniętą. Z uwagi na to, że próba ta była nieudana, zastosowano leczenie operacyjne polegające na krwawej repozycji odłamów kostnych i ich stabilizacji metalem.

Po wykonanym zabiegu unieruchomiono kończynę powoda w opatrunku gipsowym tj. szynie gipsowej / karta informacyjna k. 23/.

Po wypisaniu ze szpitala powód kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej /kserokopia dokumentacji k.30-33/

W dniu 25 stycznia 2011 roku zdjęto powodowi szwy / kserokopia dokumentacji k.30-33/.

W dniu 3 marca 2011 roku, zdjęto gips, zalecając powodowi ćwiczenia rehabilitacyjne.

W dniach 14 kwietnia 2010 roku do 16 kwietnia 2010 roku, powód przebywał w oddziale ortopedycznym szpitala w K.. Wówczas u powoda rozpoznano wygojone złamanie dwukostkowe podudzia lewego. Usunięto wówczas z kończyny powodowa materiał zespalający / kserokopia karty informacyjnej k. 24/.

W dniu 16 czerwca 2010 roku, podczas badania kończyny stwierdzono u powoda znaczne ograniczenie ruchomości kostki.

Podczas leczenia i rekonwalescencji powodem opiekowała się żona. Następnie po powrocie I. J. do pracy w opiece nad powodem pomagała teściowa / zez. św. I. J. k. 241 i zez. powoda k. 491-492/.

W trakcie leczenia powód korzystał z serii zabiegów rehabilitacji usprawniającej w Z.O.Z w Ł. / zaświadczenie k. 34/.

Na rehabilitację do Z.O.Z. w Ł. dowoziła powoda żona prywatnym samochodem R. (...). Rehabilitacja odbywała się raz w tygodniu. Opłata parkingowa którą zapłacił powód z tytułu parkowania pojazdu podczas rehabilitacji wyniosła 36 złotych / kserokopia k. 68-70/.

Od lipca 2010 roku powód korzystał z pomocy psychologicznej. Przeprowadzone badanie wykazało, że powód wówczas funkcjonował na wysokim poziomie lęku. Był pod wpływem permanentnego stresu. Odczuwał problemy w obrębie uwagi, koncentracji, miał kłopoty z zasypianiem. W relacjach z innymi osobami stał się nerwowy, drażliwy, zamknięty w sobie.

Przed wypadkiem powód uprawiał sport. Grał rekreacyjnie w koszykówkę, siatkówkę i piłkę nożną. Po wypadku i zakończeniu procesu leczenia powód nie był w stanie uprawiać tych dyscyplin sportu. Próbował podjąć próbę powrotu do gry, lecz ból nogi okazał się zbyt silny. Powód przychodził jednak na mecze i obserwował grających kolegów siedząc na trybunach /oświadczenie k. 33, zez. P. L. k. 264 i M. L. k. 264v, / zez. św. I. J. k. 241 i zez. powoda k. 491-492/.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 16 stycznia 2010 roku trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi z powodu złamania z przemieszczeniem kostki bocznej i podwichnięcia w stawie skokowo – goleniowym z uszkodzeniem więzadła trójgraniastego, wygojonym ograniczeniem ruchomości wynosi 15%.

Cierpienia fizyczne powoda spowodowane urazem, zabiegiem repozycji zamkniętej, a następnie operacją oraz unieruchomieniem w ciężkim opatrunku gipsowym były znaczne i trwały około 1 miesiąca. W późniejszym okresie były mierne, a od lipca 2010 roku do chwili obecnej są niewielkie z okresowym nasileniem do miernych, w czasie zaostrzania dolegliwości bólowych.

Proces leczenia ortopedycznego i rehabilitacji zakończył się 16 lipca 2010 roku. Rokowanie co do ustąpienia dolegliwości bólowych w związku z przebyty złamaniem jest pomyślne jednak nie można wykluczyć wcześniejszego powstawania zmian zwyrodnieniowych w stawie skokowym lewym.

Powód w pierwszych czterech tygodniach po przedmiotowym wypadku zażywał systematycznie D., którego koszt miesięczny nie przekraczał 30 złotych.

Powód wymagał opieki w pierwszych 10 dniach od opuszczenia szpitala w zakresie załatwiania czynności fizjologicznych i higienicznych oraz wszystkich dnia codziennego w zakresie 4 godziny dziennie. Po wygojeniu rany, kiedy rozpoczął samodzielne poruszanie się o kulach wymagał pomocy w zakresie kąpieli, przygotowywania posiłków, ubieraniu, sprzątaniu, robieniu zakupów w wymiarze 3 godziny dziennie. Od momentu zdjęcia opatrunku gipsowego wymagał pomocy w zakresie czynności codziennych w wymiarze 1 godziny dziennie oraz dowożeniu do palców medycznych. Od stycznia 2012 roku pomocy nie wymaga / opinia biegłej ds. rehabilitacji k. 298-302/.

Ograniczenie zgięcia stawu skokowego jest ograniczeniem utrwalonym. Ograniczenie ruchomości ogranicza możliwość biegania, poruszania się po nierównych podłożach. Powód będzie odczuwał bolesność stawu skokowego i kolanowego, bo staw kolanowy będzie musiał przejmować ubytek ruchu ze stawu skokowego. Powód będzie kulął. Będzie go to bolało. Powód zmuszony jest do rehabilitacji kończyny. Gdyby zaprzestął rehabilitacji ruchomość stawu może ulec zmniejszeniu.

Analiza przedstawionej dokumentacji, zebrany wywiad oraz przeprowadzone badanie pozwalają stwierdzić, że powód w wypadku z dnia 16 stycznia 2010 roku doznał poważnego urazu stawu skokowego. Przebyty uraz spowodował powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Złamanie wymagało operacji. Konieczne było leczenie szpitalne. Przebyty uraz spowodował powstanie uszczerbku na zdrowiu. Procentowy uszczerbek na zdrowiu w oparciu o załącznik Rozporządzenia MP z dnia 18 grudnia 2002 roku wynosi 10% według punktu 162a. Ocena ta wynika z faktu, że u powoda nie doszło do zniekształcenia stawu skokowego.

Wypadek i jego skutki były źródłem dolegliwości bólowych. W oparciu o umowną 10* skalę WAS można określić, że w ciągu pierwszego tygodnia ból wynosił 7*, do końca drugiego tygodnia obniżył się do 6*, a na koniec pierwszego miesiąca 4* i do końca drugiego miesiąca 3*. Na poziomie 2* był po trzech miesiącach.

Proces leczenia zakończył się w czerwcu 2010 roku. Rokowanie na przyszłość jest złe, albowiem nie należy się spodziewać poprawy (z perspektywy prawie 5 lat zmiany należy uznać za utrwalone). W ciągu 10 lat od złamania można spodziewać się powstania zmian zwyrodnieniowych, pourazowych albowiem złamanie miało charakter stawowy.

Powód wymagał farmakoterapii tj. w ciągu 6 tygodni stosowania zastrzyków przeciwzkrzepowych, oraz leków przeciwbólowych, których koszt w pierwszym miesiącu mógł wynieść 150 zł, w drugim 100 zł i w trzecim 50 zł. Aktualnie powód wymaga sporadycznego zażywania leków tj. za kwotę nie przekraczającą 10 złotych.

Dolegliwości bólowe powoda w zakresie kręgosłupa nie mają jakiegokolwiek związku z przebyłym złamaniem. Złamanie wygoiło się praktycznie bez dysfunkcji chodu, bez zaburzenia osi, a więc w chwili obecnie nie ma czynników które indukowałyby dolegliwości bólowe / opinia biegłego ortopedy k. 389-392/.

Do złamania kostki bocznej lewej i uszkodzenia więzadła trójgraniastego zdecydowanie mogło dojść w opisanych przez powoda okolicznościach uwzględniając wielkość i działanie sił rodzaj obuwia / opinia uzupełniająca k. 532/.

Wypadek w dniu 16 stycznia 2010 roku, wpłynął niekorzystnie na stan psychiczny powoda. Nastąpiło pogorszenie funkcjonowania psychicznego powodujące potrzebę psychoterapii. Wystąpiły problemy emocjonalne, pogorszenie nastroju, problemy w zakresie uwagi i ze snem.

Wypadek spowodował cierpienia fizyczne, uniemożliwił przejściowo aktywność zawodową, społeczną, przerwał proces zdobywania wykształcenia, w końcu wywołał dyskomfort związany początkowo z całkowitym zarzuceniem, a obecnie znacznym ograniczeniem możliwości uprawiania sportu.

Wypadek nie skutkował jednak zaburzeniami w sferze psychiki, które miałyby obraz jakiegokolwiek zespołu opisanego w klasyfikacji zaburzeń psychicznych. Nie ma podstaw do orzekania uszczerbku na zdrowiu. Cierpienia psychiczne na skutek wypadku / uwzględniając problemy natury psychicznej, wszystkie ograniczenia w funkcjonowaniu oraz dolegliwości fizyczne / miały największe nasilenie w okresie pierwszego miesiąca, a potem do czasu zakończenia leczenia ortopedycznego nasilenie mierne.

Aktualny stan psychiczny powoda jest dobry. Pozostał dyskomfort wynikający z poczucia niepełnej sprawności ruchowej i ograniczenia aktywności sportowej / opinia biegłego psychiatry k. 420-422/.

W dacie wypadku powód był zatrudniony Spółce (...) Spółka z o.o. w Ł. na stanowisku starszego specjalisty ds. logistyki zakładu.

Powód na zwolnieniu lekarskim przebywał nieprzerwanie od dnia 16 stycznia 2010 roku do 31 maja 2010 roku / kserokopia zwolnień lekarskich k. 25-26/.

W okresie październik 2009 roku – styczeń 2010 roku średnie wynagrodzenie powoda wyniosło 2.247,63 złote netto miesięcznie.

Przebywając na zwolnieniu lekarskim powód uzyskał średnie wynagrodzenie w wysokości 2.089,78 złotych miesięcznie / kserokopia zaświadczeń k. 74 - 76/.

Powód zmuszony był do zakupu stabilizatora stawu skokowego za kwotę 96 złotych oraz aparatu ortopedycznego za kwotę 60 złotych / kserokopia rachunku k. 63/.

W dniu 2 listopada 2011 roku, powód sporządził oświadczenie w którym opisał, że poślizgnął się na oblodzonym, nieposypanym solą ani piaskiem krawężniku, w skutek czego noga wpadła w dziurę / oświadczenie k. 36-38/.

W dacie wypadku powoda obowiązek związany z zimowym utrzymaniem chodnika na którym doszło do upadku w należyтым stanie w miejscu i w dacie zdarzenia spoczywał na Przedsiębiorstwie (...) Spółka z o.o. w Ł. (zwanego dalej (...)) / bezsporne/.

W dniu 25 września 2008 roku, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o., uchwałą nr. (...) zmieniło § 7 umowy Spółki zgodnie z treścią której do zadań Spółki należało między innymi „sprzątanie” / kserokopia uchwały k. 126-127/.

Za utrzymanie chodnika, w styczniu 2010 roku odpowiadała między innymi E. H. (1) /zez. św. E. H. k. 242v/.

Pracownicy pozwanego (...), w tym E. H. (1), Z. F. (1) i D. S. rozpoczynali pracę o godzinie 5.00 i wykonywali swoje czynności do godziny 13.00 – sprzątając śnieg i skuwając lód w wyznaczonym pracownikowi miejscu. Dodatkowo chodnik posypywany był solą i piaskiem /zez. św. Z. G. k. 242, zez. św. E. H. k. 242v, zez. św. Z. F. k. 263 i D. S. k. 264/.

W dniu 16 stycznia 2010 roku, w godzinach 14 -15, pracownik (...), Z. G. (1) kontrolujący wykonanie pracy w zakresie zimowego odśnieżania chodnika wpisał – bez uwag. Oznacza to że nie miał uwag do wykonanej przez pracowników pracy / zez. św. Z. G. k. 242, kserokopia tabeli k. 154/.

W okresie od 10 stycznia 2010 roku do 20 stycznia 2010 roku, KPP w Ł. nie odnotowała zgłoszeń od mieszkańców dotyczących zaniedbań w zakresie odśnieżania dróg i chodników na osiedlu (...) w Ł. / pismo k. 223/.

W rejestrze interwencji Straż Miejska w Ł. nie zarejestrował skarg mieszkańców dotyczących odśnieżania dróg i chodników na osiedlu (...) / pismo k. 224/.

Mieszkańcy Wspólnoty Mieszkaniowej (...) nie zgłaszali uwag co do sposobu odśnieżania chodników na terenie osiedla / pismo k. 261/.

Koszt sprawowania opieki – usługi opiekuńczej nad osobą chorą w jej miejscu zamieszkania w powiecie (...) w 2010 roku wynosił 8 zł za 1 godzinę (okoliczność znana Sądowi z urzędu art. 228 § 2 k.p.c.).

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w I kwartale 2016 roku wyniosło 4.181,49 zł. brutto (Komunikat Prezesa GUS z 11 maja 2016 r.), zaś minimalne wynagrodzenie w 2016 roku wynosi 1.850 zł brutto (Dz. U. z 2011 roku nr 192, poz. 1141) (okoliczność znana Sądowi z urzędu art. 228 § 2 k.p.c.).

Ustalając stan faktyczny w sprawie, co do okoliczności zdarzenia oraz miejsca wypadku, Sąd oparł się na koherentnych i wzajemnie niesprzecznych zeznaniach świadków B. P., P. Z., Z. S. i Z. L. oraz świadka I. J. naoczego świadka upadku powoda.

Na walor wiarygodności zdaniem Sądu zasługują również zeznania powoda M. J. złożone na rozprawie w dniu 8 października 2015 roku. Wprawdzie powód opisując okoliczności wypadku podczas oględzin przeprowadzonych w dniu 28.11.2012 roku przedstawił odmienną wersję zdarzenia co do miejsca i przyczyn wypadku od zaprezentowanej podczas przesłuchania w charakterze strony, lecz ujawniona labilność w treści zeznań powoda nie mogą deprecjonować zeznań powoda.

Zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 8 października 2015 roku, są zbieżne z okolicznościami zajścia podawanymi przez powoda podczas oględzin przeprowadzonych w dniu 13.11.2015 roku. Zeznania powoda korelują nie tylko z zeznaniami świadka I. J., lecz również są one zbieżne z wnioskami opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii . Zgodnie z treścią przedmiotowej opinii do złamania kostki bocznej lewej i uszkodzenia więzadła trójgraniastego zdecydowanie mogło dojść w opisanych przez powoda okolicznościach uwzględniając wielkość i działanie sił rodzaj obuwia / k. 532/. Oceniając zeznania powoda pod względem ich prawdziwości zauważyć należy, że

zdarzenie miało miejsce w słabo oświetlonym miejscu, a w chwili zdarzenia panowały ciemności nocne. Nawierzchnia chodnika była przykryta zbyrylonym śniegiem i lodem. Samo zdarzenie miało charakter dynamiczny. Niewątpliwie te okoliczności znacznie utrudniały powodowi, dokładne ustalenie i zapamiętanie przyczyn i miejsca upadku. Dodatkową trudność w ustaleniu miejsca zdarzenia sprawiał fakt, że do upadku doszło na łączeniu chodnika i jezdni. Powód poślizgnął się na chodniku, zahaczył nogą o krawężnik i upadł na jezdnię. Dodatkowo zaznaczyć należy, że po upadku, co w pełni zrozumiałe powód koncentrował się na bólu jaki pojawił się w złamanej nodze, nie zaś na dokładnym ustaleniu miejsca swojego upadku oraz przyczyny poślizgnięcia. Do pierwszych oględzin doszło prawie dwa lata po zdarzeniu. Sam chodnik i jezdnia w 2010 roku zostały całkowicie przebudowane i mają obecnie inny wygląd niż w dniu zdarzenia. Wszystkie powyższe okoliczności, przemawiają za tym że szczegóły zdarzenia mogły zatrzeć się w pamięci powoda i w związku z tym powód ma trudności z ich dokładnym odtworzeniem.

Niemniej jednak we wszystkich pismach złożonych do akt sprawy, powód jako miejsce upadku wskazuje chodnik, zaś jako przyczynę upadku podaje jego śliskość. Podczas przesłuchania powód zaprezentował tożsamą wersję. Zeznania powoda korelują w pełni z dowodami dokumentarnymi zebranymi w sprawie oraz opiniami biegłych.

Za wiarygodne należało również uznać zeznania świadka I. J.. Wprawdzie świadek jest żoną powoda, lecz przedmiotowa okoliczność nie może a limne deprecjonować zeznań świadka. Zeznania te korelują z zeznaniami powoda oraz dowodami dokumentarnymi zgromadzonymi w sprawie. Zeznania te są również koherentne z zeznaniami świadków B. P., P. Z., Z. S. i Z. L.. Nieścisłości w zeznaniach świadka dotyczące tego z jakiego powodu powód został zawieszony do Z.O.Z w Ł. taksówką, nie karetką mają znaczenie drugorzędne i pozostają bez wpływu na ocenę zeznań świadka.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: Z. F., D. S., E. H. i Z. G. w zakresie w jakim przedmiotowi świadkowie zeznają, do obowiązków (...) należało odśnieżanie i zabezpieczenie przed śliskością chodnika w miejscu upadku powoda. Zauważyć należy również, że świadkowie nie posiadają żadnej wiedzy czy miejsce wypadku w dniu 10 stycznia 2010 roku było utrzymane sposób należyty tj. zlikwidowane były skutki zlodowacenia oraz zalegający śnieg. Sam fakt, iż świadkowie tego dnia uprząтали chodnik ze śniegu i lodu nie oznacza iż uczynili to w miejscu wypadku powoda w sposób dostateczny, wykluczający upadek powoda na chodniku. Nie sposób uznać iż zeznania przedmiotowych świadków ekskulpują pozwanego od odpowiedzialności wobec powoda za spowodowany wypadek oraz potwierdzają iż podmiot ten dołożył należytej staranności, by zapewnić utrzymanie przedmiotowego chodnika w należywym stanie.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego nie opierał się także na dokumencie kontroli rejonów dokonywanych przez świadka Z. G.. Złożony dokument prywatny nie wskazuje bowiem na stan chodnika w miejscu, gdzie doszło do wypadku. Wpisy tam zawarte jedynie ogólnikowo dotyczą czynności podjętych przez pracowników pozwanego w zakresie utrzymania dróg, chodników. Wpis z dnia 16 stycznia 2010 roku, tj. czasu wypadku, wskazuje jedynie, że świadek w godzinie kontroli nie miał uwagi co do wykonanej pracy. Nie znajdują się zaś pod tą datą w tym dokumencie jakiegokolwiek dane odnoszące się do tego, jaki był stan chodnika w dacie wypadku, jakie warunki panowały konkretnie w tym miejscu. Jak wyglądało zaś miejsce wypadku w dniu 16 stycznia 2010 roku, jak i w tamtym okresie czasu, wynika z zeznań świadków B. P., P. Z., Z. S. i Z. L..

Sąd uznał za rzetelne, fachowe, obiektywne, bezstronne i rzeczowe opinie biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji biegłego sądowego z zakresu ortopedii oraz biegłego z zakresu psychiatrii, którzy na zlecenie Sądu wydali opinie w przedmiotowej sprawie. Opinie zostały sporządzone zgodnie z zakreślonymi tezami dowodowymi, w oparciu o wnikliwą analizę akt sprawy i własną wiedzę biegłych.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Ostatecznie ustalono, że do wypadku doszło na chodniku, zaś przyczyną wypadku powoda było nieusunięcie śniegu i lodu przez pracowników pozwanego (...) w Ł..

Pomiędzy stronami jest bezspornym, że za zimowe utrzymanie chodnika w dacie wypadku i w miejscu upadku powoda odpowiedzialne było Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o.

Powód wniósł o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące powstać w przyszłości skutki wypadku.

Sąd w tym składzie podziela pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, wpisanej do księgi zasad prawnych, zgodnie z którym w sprawie o naprawienie szkody wynikającej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. (OSNCP 1970 z. 12, poz. 217) / por. tezy do postanowienia SN z dn. 28.10. 1999 w spr. II UKN 176/99 publ. OSNP 2001/3/80/.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem pod rządem art. 442¹ § 3 kodeksu cywilnego powód dochodzący naprawienia szkody na osobie nadal może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 24 lutego 2009 r. III CZP 2/2009 oraz Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 11 marca 2010 r. IV CSK 410/2009 LexPolonica nr 3027551).

Mając powyższe na uwadze powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego względem niego za szkody mogące ujawnić się w przyszłości, pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem do którego doszło w dniu 16 stycznia 2010 roku.

Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego za dalsze następstwa wypadku, jakiemu uległ powód, działając na podstawie art. 189 k.p.c., jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku. W okolicznościach stanu faktycznego tej sprawy istnieje możliwość ujawnienia się u powoda w przyszłości dalszych następstw tego wypadku lub pogłębienia już istniejących. Dlatego też takie ustalenie jak poczynione w punkcie pierwszym sentencji wyroku jest niezbędnym dla umożliwienia powodowi dochodzenia w przyszłości roszczeń opartych na tym stosunku prawnym, który był już przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu.

Dalsze roszczenia powoda są częściowo zasadne i znajdują swoją podstawę prawną, w przepisie art. 415 k.c.

Nie ulega wątpliwości, iż do wypadku powoda w dniu 16 stycznia 2010 roku, doszło z winy podmiotu do którego, należało, utrzymanie w okresie zimowym chodnika w miejscu wypadku w należyłym stanie.

W dniu 16 stycznia 2010 r. chodnik przy ulicy (...), nie został odśnieżony i posypany piaskiem w sposób wystarczający i jego nawierzchnia była bardzo śliska.

Nieusunięcie śniegu i lodu przez pracowników pozwanego (...) stało się przyczyną wypadku M. J. (1), który poślizgnął się na oblodzonej nawierzchni. W świetle powyższych rozważań Sąd doszedł do przekonania, iż Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. dopuściła się zawinonego zaniechania, skutkującego wyrządzeniem szkody na osobie powoda.

Na skutek upadku spowodowanego poślizgnięciem się na oblodzonej nawierzchni, powód doznał uszkodzenia ciała w postaci złamania kostki bocznej lewej i uszkodzenia więzadła trójgraniastego.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem M. J. (1) i doznany uszkodzeniem ciała, a niedopełnieniem obowiązków przez Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o., w zakresie likwidacji skutków zimy w systemie ciągłym i niezwłocznie, w sposób należyty i we właściwej ilości posypania piaskiem chodnika przy ulicy (...). Gdyby bowiem skutki opadów śniegu zostały prawidłowo usunięte, tego rodzaju wypadku dałoby się uniknąć.

Podstawą zgłoszonego przez powoda żądania zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy jest przepis art.445 § 1 k.c.

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W ostatnich latach w orzecznictwie, Sąd Najwyższy dąży do przełamania tendencji zasądzania tytułem zadośćuczynienia skromnych sum pieniężnych i w swoich orzeczeniach wielokrotnie podkreśla, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Zasadniczą przesłanką przy określeniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż żądanie dochodzone niniejszym pozwem od pozwanego w kwocie 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia jest w pełni zasadne.

Suma 25.000 zł należna powodowi tytułem zadośćuczynienia spełnia w tym przypadku swoją rolę kompensacyjną, nie stanowi symbolicznej zapłaty albowiem jest wielokrotnością aktualnego przeciętnego średniego wynagrodzenia. Tym samym przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasądzona suma odpowiada też pozostałym elementom, od których powinna zależeć wysokość zadośćuczynienia, o czym poniżej.

Zakres szkody niemajątkowej powoda należy określić jako średni, na co wskazuje przedstawiony opis stanu faktycznego. W niniejszej sprawie należało wziąć pod uwagę łączny stopień uszczerbku na zdrowiu powoda (25%), jego wiek (37 lat), rozmiar cierpień bezpośrednio po wypadku. W wyniku wypadku powód doznał poważnego urazu kończyny dolnej, lewej. Złamanie wymagało operacji. Konieczne było leczenie szpitalne.

Cierpienia fizyczne powoda spowodowane urazem, zabiegiem repozycji zamkniętej, a następnie operacją oraz unieruchomieniem w ciężkim opatrunku gipsowym były znaczne i trwały około 1 miesiąca. Wypadek i jego skutki były źródłem dolegliwości bólowych. W oparciu o umowną 10* skalę WAS można określić, że w ciągu pierwszego tygodnia ból wynosił 7*, do końca drugiego tygodnia obniżył się do 6*, a na koniec pierwszego miesiąca 4* i do końca drugiego miesiąca 3*. Na poziomie 2* był po trzech miesiącach.

Ograniczenie zgięcia stawu skokowego jest ograniczeniem utrwalonym. Ograniczenie ruchomości ogranicza możliwość biegania, poruszania się po nierównych podłożach. Powód będzie odczuwał bolesność stawu skokowego i kolanowego, bo staw kolanowy będzie musiał przejmować ubytek ruchu ze stawu skokowego. Powód będzie kulął. Będzie go to bolało. Powód zmuszony jest do rehabilitacji kończyny. Gdyby zaprzestął rehabilitacji ruchomość stawu może ulec zmniejszeniu.

Rokowanie na przyszłość jest złe, albowiem nie należy się spodziewać poprawy (z perspektywy prawie 5 lat zmiany należy uznać za utrwalone). W ciągu 10 lat od załamania można spodziewać się powstania zmian zwyrodnieniowych, pourazowych albowiem złamanie miało charakter stawowy.

Wypadek w dniu 16 stycznia 2010 roku, wpłynął niekorzystnie na stan psychiczny powoda. Nastąpiło pogorszenie funkcjonowania psychicznego powodujące potrzebę psychoterapii. Wystąpiły problemy emocjonalne, pogorszenie nastroju, problemy w zakresie uwagi i ze snem.

Wypadek spowodował cierpienia fizyczne, uniemożliwił przejściowo aktywność zawodową, społeczną, przerwał proces zdobywania wykształcenia, w końcu wywołał dyskomfort związany początkowo z całkowitym zarzuceniem, a obecnie znacznym ograniczeniem możliwości uprawiania sportu.

W ocenie Sądu w kwota 25.000 zł zasądzona od pozwanego odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz wysokość innych świadczeń socjalnych przyznane powodowi zadośćuczynienie będzie stanowiło dla niego odczuwalną wartość.

Powyższe skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, co skutkuje orzeczeniem jak w pkt. 2a wyroku.

Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia kwoty 2.940,25 złotych tytułem odszkodowania to jest ono zasadne w przeważającej części.

Na przedmiotową kwotę składały się następujące kwoty:

- kwota 233 złotych z tytułu zakupu leków, stabilizatora i aparatu ortopedycznego;
- kwota 406 zł- zwrot kosztów transportu;
- kwota 1.512 złotych – zwrot kosztów opieki;
- kwota 789,25 złotych – zwrot utraconych zarobków.

Niewątpliwie poszkodowany może domagać się zwrotu kosztów opieki nad nim i kosztów rehabilitacji poniesionych przez członków jego najbliższej rodziny i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. (por. wyrok SN z 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, LEX nr 274155; wyrok SN z 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, nr 12, poz. 229 i wyrok SN z 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, nr 9, poz. 147).

Powód wymagał opieki w pierwszych 10 dniach od opuszczenia szpitala w zakresie załatwiania czynności fizjologicznych i higienicznych oraz wszystkich dnia codziennego w zakresie 4 godziny dziennie (łącznie 40 godzin). Następnie od dnia 30 stycznia 2010 roku do momentu zdjęcia opatrunku gipsowego tj. do dnia 3 marca 2010 roku, powód wymagał pomocy w zakresie kąpieli, przygotowywania posiłków, ubieraniu, sprzątanii, robieniu zakupów w wymiarze 3 godziny dziennie. Łączny czas opieki wynosi zatem 99 godzin w okresie 30.01.2010 roku – 3.03.2010 roku, albowiem w dniu 3 marca 2010 roku u powoda zdjęto opatrunek gipsowy. Od momentu zdjęcia opatrunku wymagał pomocy w zakresie czynności codziennych w wymiarze 1 godziny dziennie oraz dowożeniu do palcówki medycznych. Łączny czas opieki wynosi zatem 121 godzin w okresie 3.03.2010 roku – 16.07.2010 roku, albowiem proces leczenia ortopedycznego i rehabilitacji zakończył się 16 lipca 2010 roku.

Jak ustalono po wyjściu ze szpitala powodem opiekowały się żona, a następnie teściowa.

Koszt sprawowania opieki – usługi opiekuńczej nad osobą chorą w jej miejscu zamieszkania w powiecie (...) w 2010 roku wynosił 8 złotych za 1 godzinę (okoliczność znana Sądowi z urzędu art. 228 § 2 k.p.c.).

Zgodnie z powyższymi ustaleniami powód wymagał opieki łącznie przez 260 godzin (40 h + 99 h + 121 h). Zwrot kosztów z tytułu z tytułu opieki zamyka się w kwocie 2.080 złotych / bo 260 godziny x 8 zł. /.

Uwzględniając powyższe, należało łącznie zasądzić na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem z tego tytułu tj. 1512 złotych, uwzględniając jednak treść art. 321 k.p.c.

Za w pełni zasadne należy również uznać żądania powoda w zakresie zwrotu utraconych zarobków. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie zaś z treścią art. 361 § 2 k.c. (...) naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W orzecznictwie przyjęto, że szkodą w przypadku utraconych korzyści jest szkoda, którą określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc, to, co weszłoby do majątku

poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144).

Przepis art. 361 § 2 k.c. w części dotyczącej utraconych korzyści wymaga przyjęcia hipotetycznego przebiegu zdarzeń i ustalenia wysokiego prawdopodobieństwa utraty korzyści. Ustawodawca nie wskazał bliższych kryteriów budowania tych hipotez, pozostawiając je wiedzy i doświadczeniu życiowemu składowi orzekającego, stosowanym odpowiednio do okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 14 października 2005 r., III CK 101/05, LEX nr 187042).

W dacie wypadku powód był zatrudniony Spółce (...) Spółka z o.o. w Ł. na stanowisku starszego specjalisty ds. logistyki zakładu. Powód na zwolnieniu lekarskim przebywał nieprzerwanie od dnia 16 stycznia 2010 roku do 31 maja 2010 roku. W okresie październik 2009 roku – styczeń 2010 roku średnie wynagrodzenie powoda wyniosło 2.247,63 złote netto miesięcznie. Przebywając na zwolnieniu lekarskim powód uzyskał średnie wynagrodzenie w wysokości 2.089,78 złotych miesięcznie. Oznacza to, że zarobki powoda obniżyły się średnio o kwotę 157,85 złotych. Żądanie pozwu w tym zakresie jest w pełni zasadne, mając na uwadze przedstawione powyżej wyliczenia.

Dodatkowo z tytułu odszkodowania należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 156 złotych. Bowiem powód zmuszony był do zakupu stabilizatora stawu skokowego za kwotę 96 złotych oraz aparatu ortopedycznego za kwotę 60 złotych / kserokopia rachunku k. 63/.

Łącznie należało więc zasądzić na rzecz powoda kwotę 2.457,25 złotych co, Sąd uczynił w punkcie 2b wyroku. Na przedmiotową kwotę złożyły się: kwota 156 złotych z tytułu zakupu stabilizatora i aparatu ortopedycznego, kwota 1.512 złotych – zwrot kosztów opieki, kwota 789,25 złotych – zwrot utraconych zarobków.

W pozostałym zakresie powództwo z tytułu odszkodowania należało ocenić jako nieudowodnione. Zauważyć należy jednak, że poza złożeniem kserokopii rachunku za zakup stabilizatora i aparatu, powód nawet nie uprawdopodobniła poniesionych przez siebie wydatków w zakresie zakupu lekarstw i poniesionych środków transportu. Podczas przesłuchania powód w ogóle nie zeznawał na przedmiotową okoliczność. Również zeznania świadka I. J. nie dotyczą okoliczności związanych z poniesionymi wydatkami w tej części. Mając na uwadze brak materiału dowodowego w tym zakresie, same dokumenty prywatne w postaci oświadczenia świadka o poniesieniu tychże kosztów oraz złożone kserokopie dowodu uiszczenia opłaty parkingowej nie mogą stanowić podstawy do ustalenia kwoty odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów dojazdu powoda do placówek leczniczych. Przedstawione kserokopie nie pozwalają zidentyfikować pojazdu na jaki zostały wystawione. Innych dowodów potwierdzających poniesione wydatki w tej części strona powodowa nie przedstawiła.

Mając na uwadze powyższe roszczenie powoda ponad kwotę 2.457,25 złote należało oddalić co też uczyniono w punkcie 3 wyroku.

Ponieważ sprawca szkody dopuścił się opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, powód wystąpił z żądaniem zasądzenia odsetek za czas opóźnienia.

W myśl art.359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia o odsetki jest przepis art.481 § 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik, który nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie dopuszcza się opóźnienia i wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Stosownie do treści art.455 k.c. roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, dlatego też stan opóźnienia w ich wykonaniu pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela.

Pozwany (...) znalazła się w opóźnieniu w zapłacie na rzecz powoda zadośćuczynienia i odszkodowania za wyrządzoną przedmiotowym zdarzeniem szkodę dopiero od następnego dnia od doręczenia mu wezwania do spełnienia skonkretyzowanego świadczenia skierowanego do pozwanego. Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 20 sierpnia 2012 r. Pozwany, nie spełniając zatem, obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody dopuścił się opóźnienia, za okres którego począwszy od dnia następnego wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził odsetki, od dnia 21 sierpnia 2012 roku.

Roszczenie wobec powoda Gminy Miasto Ł. należy uznać za bezzasadne. Ostatecznie ustalono, że do wypadku doszło na chodniku, zaś przyczyną wypadku powoda było śniegu i lodu przez pracowników pozwanego (...)w Ł..

Zgodnie z treścią przepisu art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Z treści cytowanego przepisu wynika zatem, że odpowiedzialność powierzającego opiera się na założeniu, że z jego strony miało miejsce uchybienie co do wyboru właściwej osoby. Odpowiedzialność powierzającego wykonanie czynności drugiemu jest samodzielna i niezależna od odpowiedzialności sprawcy bezpośredniego. Jest to odpowiedzialność za własne czyny i za własną winę, tak zwaną "winę w wyborze" (zob. wyrok SN z dnia 24 maja 2007 r. II CSK 113/2007). Wina w wyborze objęta jest domniemaniem wzruszalnym, a ciężar dowodu braku winy spoczywa na powierzającym. W celu uwolnienia się od odpowiedzialności powierzający powinien zatem wykazać, że wybór był prawidłowy i że zostały zachowane wymagane mierniki staranności, bądź że czynność została powierzona osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Są to bowiem dwie niezależne od siebie okoliczności ekskulpujące /wyrok S.O w Białymstoku 2013.11.07, II Ca 807/13, SIP LEX nr 1715520/.

Powierzający może uwolnić się od odpowiedzialności, wykazując dwie okoliczności ekskulpacyjne: brak winy w wyborze oraz powierzenie wykonania czynności osobie, przedsiębiorstwu, zakładowi, które w zakresie swojej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Udowodnienie profesjonalnego charakteru wykonawcy przerzuca w konsekwencji ciężar dowodu co do istnienia culpa in eligendo na poszkodowanego (zob. W. Czachórski, w: System, t. III, cz. 1, s. 569–570).

W niniejszym postępowaniu ustalono, że Gmina Miasto Ł. w celu wykonywania zadań własnych utworzyła jednostkę organizacyjną Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o., które w przedmiocie swojej działalności wykonuje zadania Gminy między innymi z zakresu utrzymania czystości i porządku i to ona jako samodzielna osoba prawna odpowiedzialna jest między innymi za zimowe utrzymanie chodnika w miejscu upadku powoda. Jednocześnie (...) jest przedsiębiorstwem które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem czynności związanych utrzymaniem czystości i porządku.

W związku z tym, że Gmina skutecznie powierzyła czynności zimowego oczyszczania chodnika Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. pozwanemu jako profesjonalistcie, a ten, jak wyżej wykazano, nie wywiązał się należycie z zawartej umowy, to zgodnie z dyspozycją art. 429 k.c. powierzający zwolniony jest z odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem powyższych czynności. W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił pozwanej Gminie Miasto Ł. winy w wyborze. Mając powyższe na uwadze, powództwo co do pozwanej Gminy Miasto Ł. należało oddalić.

O kosztach co do pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o., Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód uległ jedynie co do nieznaczącej części swojego żądania. Jest tak, albowiem z łącznej kwoty 27.941 złotych jakiej domagał się powód od pozwanego, została zasądzona kwota 27.457,25 zł. Należy więc przyjąć, że strona powodowa utrzymała się ze swoim roszczeniem w 98 %. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 4 wyroku. Na zasądzoną kwotę składają się: 2.400 zł koszty zastępstwa procesowego, 34 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.398 zł opłata od pozwu, 1.500 złotych wynagrodzenie biegłych.

O kosztach sądowych należnych na rzecz Skarbu Państwa, Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2008 roku (Dz. U. nr. 167 poz. 1398) jak w punkcie 6 wyroku. Powód wygrał proces, ulegając jedynie co do nieznaczącej części swojego żądania. Wobec powyższego, Sąd obciążył pozwaną obowiązkiem zapłaty wszystkich nieuiszczonych kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie.

O kosztach co do pozwanego Gminy Miasto Ł., Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu w odniesieniu do kosztów i zobowiązującego stronę przegrywającą do zwrotu kosztów postępowania stronie wygrywającej. Pozwany był reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, który w terminie wskazanym w art. 109 § 1 k.p.c., wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Powód przed wytoczeniem powództwa obowiązany był wszechstronnie rozważyć, czy przysługuje mu dochodzone roszczenie i w jakiej wysokości, tym bardziej, że był on reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. W sprawie jak niniejsza, strona powodowa również winna liczyć się z możliwością podniesienia przez pozwanego skutecznego zarzutu z art. 429 k.c. niweczącego żądanie powoda. Podkreślić należy również, że strona powodowa zdecydowała się na popieranie powództwa po doręczeniu jej odpisu pozwu w którym pełnomocnik zgłosił przedmiotowy zarzut. Powód powinien mieć wówczas świadomość, że skuteczność zgłoszonego roszczenia obarczona jest co najmniej dużym ryzykiem niepowodzenia. Pomimo tego strona powodowa zdecydowała się na kontynuację postępowania. Nie można przerzucać na drugą stronę procesu ryzyka związanego z błędną oceną przez powoda zasadności i wysokości przysługującego mu roszczenia /tak też Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. w sprawie III CZ 61/11, SIP LEX nr 1101327/. Na zasądzoną kwotę składają się: 2.400 zł koszty zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 5 wyroku.